

## Zakończenie i wnioski

Przedstawione wyniki badań ukazują obecny stan zjawiska przemocy w szkole, zjawiska picia alkoholu i używania środków odurzających i substancji psychotropowych, w tym dopalaczy, oraz kształtowanie się zjawiska uzależnień behawioralnych wśród uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych Miasta Rzeszowa.

Na podstawie przeprowadzonych badań można stwierdzić, że młodzież szkolna ma dużą wiedzę na temat badanych problemów społecznych oraz że często nie postrzega tych problemów jako zjawiska negatywne. Wynikać to może z tego, że spory odsetek respondentów zna osoby nadużywające przemocy szkolnej, osoby pijące alkohol czy biorące narkotyki jednocześnie postrzegając je pozytywnie, co sprzyja niewłaściwemu postrzeganiu problemów społecznych. Badania wykazały, że badana populacja młodzieży jest szczególnie podatna na negatywne zjawiska społeczne, gdzie sprzyjającymi temu czynnikami są zarówno czynniki społeczno-ekonomiczne, jak i czynniki tkwiące bezpośrednio w samym człowieku. Młodzież ta jest podatna na negatywne oddziaływania zewnętrzne postrzegając je pozytywnie i nie dostrzegając w nich problemu patologii społecznej, co może prowadzić do ich akceptacji i internalizacji. Podobnie wizerunek osoby, która stosuje przemoc wobec innych, pije i nadużywa alkoholu i bierze narkotyki, w opiniach respondentów jest pozytywny. Tym opiniom często towarzyszy postawa współczucia dla tych, którzy wpadli w uzależnienie, ale także postawa podziwu i buntu wobec świata dorosłych. Młodzież jest podatna na różnorodne negatywne zjawiska społeczne, gdyż związane z nimi czynniki zagrażające, nie będąc postrzegane przez młodzież jako ryzykowne, są przez nią internalizowane. Poza tym, akceptacja tych zjawisk może prowadzić do przekonania, że zjawiska te nie są zbyt wielkim złem społecznym.

Obecnie trudno jest precyzyjnie i bezbłędnie określić, jak kształtuje się skala uzależnień behawioralnych wśród młodzieży szkolnej. Służącą temu bazą mogą być badania przesiewowe, które pozwalają wskazać ile osób, użytkowników internetu, komputerów itp., ma z tym problem. Podobnie jest z hazardem. Największym użytkownikiem internetu jest młodzież szkolna, dlatego też badania socjologicznie powinny być prowadzone przede wszystkim w tej grupie wiekowej, zwłaszcza, że internet jest jednym z głównych nośników zachowań współczesnej młodzieży.

Wnioski z badań można podzielić na dwie grupy. Pierwszą z nich są wnioski płynące bezpośrednio z analizy wyników badań. Wnioski z tej grupy mają charakter wąski,

specyficzny dla określonej populacji badawczej, dla określonego rodzaju młodzieży szkolnej, uczącej się w danej miejscowości. Drugą grupą są wnioski o charakterze ogólnym i związane z pytaniem, czy opisywane zjawiska są problemem społecznym? Takie pytanie muszą zadać sobie badacze tego zagadnienia.

Wśród wniosków szczegółowych można wykazać, że:

- 61,8% badanych uczniów nie zetknęło się ze zjawiskiem przemocy w swojej szkole, 28,3% uczniów zetknęło się z tym zjawiskiem, a 9,7% badanych nie ma zdania na ten temat. Można, więc stwierdzić, że ze zjawiskiem przemocy spotyka się w zasadzie co czwarty respondent.
- 16,8% badanych uczniów stosowało wobec innych różnorodne formy przemocy, natomiast 74,3% badanych nigdy tego nie uczyniło a 8,1% badanych nie zajęło stanowiska na ten temat. Można więc stwierdzić, że przemoc stosowana jest przez co szóstego badanego.
- 20,3% badanych doświadczyło na sobie przemocy w przeszłości, 63,2% badanych nie zetknęło się z tym zjawiskiem, a 7,1% nie ma zdania na ten temat. Wynika z tego, że co piąta osoba była w przeszłości ofiarą przemocy.
- 11,6% badanych twierdzi, że obecnie jest ofiarą przemocy, 65,0% badanych nie zetknęło się z tym zjawiskiem, a 6,3% nie zajęło stanowiska na ten temat, z czego wynika, że co dziewiąta osoba jest obecnie ofiarą przemocy.
- 6,6% respondentów obawia się kolegów lub koleżanek z klasy, 8,5% respondentów obawia się kolegów lub koleżanek ze szkoły, 4,1% respondentów obawia się rówieśników spoza szkoły, 11,2% respondentów obawia się starszych uczniów spoza szkoły, 49,7% respondentów obawia się chuliganów spoza szkoły, 8,3% respondentów obawia się dorosłych, którzy zaczepiają młodzież przy wyjściu ze szkoły, a 22,0% respondentów obawia się innych osób.
- Najczęstszym sposobem stosowania przemocy w szkole jest wyśmiewanie się, o czym mówi 59,3% badanych, robienie „głupich kawałów”, na co wskazuje 45,0% badanych, stosowanie obelżywych słów, o czym mówi 40,7% badanych, o dręczeniu i straszeniu swych ofiar mówi 26,0% badanych, na bicie ofiar wskazuje 21,4% badanych, o drobnych kradzieżach mówi 15,1% badanych, o wymuszaniu pieniędzy 8,9% badanych, o wymuszaniu różnych rzeczy (w tym drugiego śniadania) 8,3% badanych, a na inne sposoby dręczenia wskazuje 3,6% badanych.

- Bezpiecznie i bardzo bezpiecznie w szkole czuje się 82,0% badanych, mało bezpiecznie i niebezpiecznie czuje się 9,5% badanych, a nie ma zdania na ten temat 8,1% badanych.
- Badania wykazały, że respondenci znają osoby ze swej szkoły, które stosują przemoc wobec innych w szkole, na co wskazuje 31,5% badanych. 58,6% badanych nie zna takich osób, a nie ma zdania na ten temat 9,6% badanych.
- Szczególnie niebezpiecznymi miejscami w szkole są toalety, o czym mówi 29,6% badanych, szatnie, na co wskazuje 24,4% badanych, korytarze, na co wskazuje 23,1% badanych, i inne miejsca, o czym mówi 11,9% badanych, w tym sklepik szkolny, parking przed szkołą, schody w czasie najdłuższych przerw, palarnia, placówki przed szkołą oraz klasy szkolne, na co wskazuje 8,9% badanych, i stołówka, na co wskazuje 4,5% badanych.
- Szczególnie niebezpiecznymi miejscami poza budynkiem szkoły są miejsca i zaułki na terenie szkoły (garaże, wiaty, budynki gospodarcze, itp.), na co wskazuje 39,7% badanych, najbliższe okolice szkoły, o czym mówi 25,6% badanych, przystanek autobusowy, o czym mówi 11,5% badanych, boisko szkolne, o czym mówi 9,6% badanych, oraz inne miejsca, o czym mówi 9,6% badanych.
- Zjawisko przemocy w szkole potępia 53,6% badanych. Jednak dla 15,9% badanych jest ono obojętne, natomiast 12,0% badanych nie ma zdania na ten temat. Z kolei 11,1% badanych uważa, że to zjawisko nie występuje w ich szkole, a 5,9% badanych nie potępia tego zjawiska.
- Respondenci znają spora liczbę osób, które palą papierosy, piją alkohol, upijają się alkoholem oraz używają narkotyków.
- Wśród respondentów najbardziej rozpowszechnione jest picie alkoholu. Palenie papierosów nie należy do zachowań popularnych. Także sporo badanych upija się alkoholem, część respondentów przyznaje się do tego, że używa narkotyków.
- Respondenci najczęściej piją piwo (46,1%), następnie wódkę (41,7%), drinki (29,1%), wino (26,0%), zaś w mniejszym zakresie samogon (17,3%) i inne trunki (5,9%).
- 34,5% badanych uczniom zdarzyło się upić alkoholem, 50,6% uczniów nie miało doświadczeń w tym zakresie, a 11,0% badanych nie potrafi udzielić odpowiedzi w tej kwestii.
- 55,9% badanych uczniów wskazuje na dużą łatwość kupna alkoholu, 25,8% uczniów nie może kupić alkoholu, a 15,9% badanych nie ma zdania na ten temat.

- 49,1% badanych kupuje alkohol w sklepie, 25,2% respondentów stwierdziło, że nigdy im się to nie udało, 13,7% twierdzi, że alkohol kupuje w barze, 12,9% badanych twierdzi, że na dyskotecce, 9,2% w pubie lub ogródku piwnym, a 6,7% w innych miejscach.
- Zdaniem respondentów młodzież najczęściej sięga po narkotyki, ponieważ chce się dobrze bawić (61,2%), bo szuka przyjemności (58,4%), bo chce być akceptowana w grupach (54,7%), bo jest uzależniona (31,8%), bo chce się buntować (31,7%), bo ma zaburzoną osobowość (22,5%), bo to pozwala lepiej uczyć się (15,8%), z innych powodów (12,3%), bo na ten temat dużo słyszy i wie (11,2%). Jak widać, w opiniach respondentów, u podstaw sięgania po narkotyki przez młodzież leżą przede wszystkim czynniki o charakterze społecznym i integracyjnym. Według badanych, młodzież sięga po narkotyki, gdyż chce się dobrze bawić, chce być akceptowana w grupach. Na drugim miejscu badani wskazywali na czynniki o charakterze psychologicznym, wśród których wymieniali chęć buntu, poszukiwanie przyjemności, dużą wiedzę na temat narkotyków. Na dalszych pozycjach są takie, które były istotne jeszcze kilkanaście lat temu, jak uzależnienie, zaburzona osobowość czy stymulujące działanie narkotyków podczas nauki.
- Respondenci w swym środowisku szkolnym najczęściej stykają się z marihuaną (53,9%), dopalaczami (45,6%), środkami uspokajającymi (32,6%), środkami nasennymi (28,2%), haszyszem (26,1%), kokainą (23,9%), amfetaminą (23,1%), klejami, i rozpuszczalnikami (22,8%), Ekstazy (20,5%), grzybkami, LSD (19,5%), heroiną (16,8%), polską heroiną (15,5%), Pseudoefedryną (10,6%), Neotropilem (9,0%), oraz innymi środkami (5,1%).
- 50,5% badanych uczniów nie zna w swoim otoczeniu osób, którzy używają narkotyków, jednakże aż 49,1% badanych uczniów zna takie osoby.
- 69,8% badanych uczniów nie zna w swoim otoczeniu osób, którzy używają dopalaczy. Jednak 29,6% badanych uczniów zna takie osoby.
- 64,7% badanych uczniów uważa, że dopalacze powinny być potraktowane tak, jak inne narkotyki, 20,0% uczniów uważa, że nie powinny być tak potraktowane, a 14,7% badanych nie ma zdania na ten temat.
- 75,0% badanych uczniów uważa, że dopalacze powinny być usunięte z oficjalnego obiegu handlowego, 14,1% uczniów uważa przeciwnie, a 10,6% badanych nie ma

zdania na ten temat. Można więc stwierdzić, że zdaniem większości badanych handel dopalaczami powinien być zabroniony.

- 43,4% badanych uczniów jest za legalizacją marihuany, 42,2% uczniów jest przeciwnych jej legalizacji, a 13,4% badanych nie ma zdania na ten temat. Podobna ilość respondentów jest za legalnością marihuany jak i przeciwko niej.
- Miejscami najbardziej zagrożonymi handlem narkotykami są dyskoteki, o czym mówi aż 48,7% respondentów. Na miejsca w okolicach szkoły zwróciło uwagę 19,5% respondentów, a na miejsce zamieszkania 18,3% respondentów. Poza tym, 15,4% badanych wskazało na teren szkoły, 14,0% badanych na inne miejsca (znanych tylko wtajemniczonym osobom), a 10,3% respondentów na imprezy szkolne.
- 54,7% badanych uczniów nie zetknęło się z handlem narkotykami na terenie szkoły, 22,7% uczniów zetknęło się z tym zjawiskiem, a 21,6% badanych nie ma zdania na ten temat.
- 84,1% badanych uczniów nie zna osób, które handlują narkotykami na terenie szkoły, jednak 15,2% badanych uczniów zna takie osoby.
- 88,0% badanych uczniów nie używa narkotyków, jednak 11,0% badanych uczniów przyznaje się do tego. Można zatem stwierdzić, że co dziewiąty respondent używa narkotyków.
- Dostęp do danych środków psychoaktywnych jest dość zróżnicowany. Środki legalne, takie jak: papierosy, piwo, wino, wódka są w dużym stopniu dostępne dla badanych uczniów. Poza tym uwagę zwraca dość znaczna dostępność nielegalnych środków psychoaktywnych, takich jak: marihuana, LSD, haszysz, środki uspokajające, środki nasenne, kokaina, ecstazy, grzybki halucynogenne, kleje (rozpuszczalniki), sterydy, „kompot” (polska heroina), heroina i inne środki. Środki te, mimo ich nielegalności istnieją na „rynku” i są dostępne dla respondentów. Szczególne miejsce zajmują tutaj dopalacze, które są łatwo dostępne dla przeciętnego respondenta.
- 57,4% badanych nie zna miejsc, w których można kupić narkotyki. Jednak zdaniem 24,9% badanych można je nabyć na dyskotekach, w pubach, i barach, według 14,1% badanych można je nabyć w mieszkaniu dealera narkotyków, z kolei 14,0% respondentów uważa, że są one dostępne na ulicach i w parkach miasta, 9,9% badanych uważa, że jest to dostępne w szkołach, a 3,7% respondentów uważa, że są to inne miejsca.

- 35,9% badanych uczniów w sieci internetowej spędza od 2 do 5 godzin dziennie, 28,4% uczniów w sieci internetowej spędza od 1 do 2 godzin dziennie, 14,6% badanych mniej niż 1 godzinę dziennie, a 7,8% badanych uczniów w sieci internetowej spędza powyżej 5 godzin dziennie. Ponadto 7,8% badanych odpowiedziało, że w sieci internetowej spędza dużo więcej czasu.
- Ponad połowa (52,2%) badanych uczniów kupuje lub sprzedaje różnorodne produkty za pośrednictwem Allegro, E-bay lub innych portali handlowych, 38,2% badanych uczniów nie robi tego, a co dwunasty badany nie potrafi tego jednoznacznie określić.
- 14,6% badanych uczniów używa płatnych stron internetowych, 75,5% badanych uczniów nie robi tego, a 9,6% nie ma zdania na ten temat. Należy tutaj podkreślić, że płatne strony internetowe mogą być związane z jakąś działalnością nielegalną, z pornografią, przemocą, oraz nielegalnym ściąganiem oprogramowania, muzyki i filmów.
- Respondenci z internetu najczęściej korzystają w celu poszukiwania różnych informacji (89,8% badanych), przeglądania portali społecznościowych, takich jak NK, Fotka i innych (87,2% badanych), słuchania muzyki lub oglądania filmów (86,3% badanych), komunikowania się z innymi poprzez GG, Skype, Tlen i inne (77,0% badanych), ściągania plików muzycznych i filmów (75,0% badanych) oraz rozwiązywania zadań domowych lub problemów osobistych (66,1% badanych). Poza tym badani korzystają z internetu w celu sprawdzania poczty e-mail (53,5% badanych), przeglądania forów internetowych (47,2% badanych), grania w gry internetowe (42,1% badanych), uczestniczenia w czatach internetowych (35,5% badanych), oglądania stron dla dorosłych (24,9% badanych) oraz w innych celach (6,9% badanych).
- Wśród badanych nadmiernie korzystających z internetu 40,4% respondentów zaniedbywało naukę (odpowiedzi zdecydowanie tak i raczej tak), 36,2% zapominało o swych obowiązkach (odpowiedzi zdecydowanie tak i raczej tak), 23,7% nie zdało ważnego sprawdzianu (odpowiedzi zdecydowanie tak i raczej tak), 18,8% zaniedbywało rodzinę (odpowiedzi zdecydowanie tak i raczej tak), 16,9% zapominało zjeść posiłek (odpowiedzi zdecydowanie tak i raczej tak), 11,7% zaniedbywało znajomych (odpowiedzi zdecydowanie tak i raczej tak), a 8,0% traciło kontakt z bliską osobą (odpowiedzi zdecydowanie tak i raczej tak).

- 68,0% badanych uczniów korzystało z internetu przez dłuższy czas, niż planowali (łącznie odpowiedzi zdecydowanie tak i raczej tak), 23,4% badanych nie zdarzyło się to (łącznie odpowiedzi zdecydowanie nie i raczej nie), 7,4% badanych nie zdania na ten temat.
- W przypadku 45,2% respondentów brak dostępu do internetu nie wywiera na nich żadnego wpływu. Jednak 36,3% badanych odczuwa w takiej sytuacji znudzenie, 12,1% jest zdenerwowanych, 7,0% niepokoi się, a 5,2% podejmuje jakieś inne zachowania.
- 8,6% badanych uczniów jest przekonanych, że przebywanie w sieci internetowej ma negatywny wpływ na ich relacje z innymi osobami, a 84,5% badanych jest przeciwnego zdania. Zdania na ten temat nie ma 5,9% badanych. Można, więc stwierdzić, że co jedenasty badany uczeń jest przekonany, że przebywanie w sieci internetowej ma negatywny wpływ na jego relacje z innymi osobami.
- 52,3% respondentów siedzi do późna w nocy przed komputerem, 32,8% respondentów natychmiast po przebudzeniu podłącza się do internetu, 18,2% respondentów spędza cały dzień lub noc na graniu w grę komputerową, 10,4% respondentów wstaje w nocy, tylko po to, aby połączyć się z internetem, 10,4% respondentów cały dzień myśli tylko i wyłącznie o podłączeniu się do sieci internetowej oraz 10,2% respondentów wybucha złością, kiedy inna osoba chce skorzystać z sieci internetowej na ich komputerze.
- 53,1% badanych uczniom zdarza się przedłużać czas korzystania z komputera pomimo tego, że zamierzali wyłączyć komputer, 40,5% badanych taka sytuacja się nie zdarza a 4,7% badanych nie ma zdania na ten temat.
- 30,8% badanych uczniów ma wyrzuty sumienia z powodu spędzenia zbyt dużej ilości czasu w sieci internetowej, 61,1% badanych nie ma takich wyrzutów a 7,2% badanych nie ma zdania na ten temat.
- 14,2% badanych uczniów gra na automatach lub w inne gry hazardowe, 83,1% nie uczyniło tego a 2,2% badanych nie ma zdania na ten temat. Można więc stwierdzić, że co siódmy respondent gra na automatach lub w inne gry hazardowe.
- 7,7% badanych uczniów korzysta z automatów lub innych gier hazardowych przez dłuższy czas niż zaplanowany, 88,2% badanych nie zdarza się to a 2,3% nie ma zdania na ten temat. Można więc stwierdzić, że co dwunasty respondent korzysta z automatów lub innych gier hazardowych przez dłuższy czas niż zaplanowany.

- U 5,6% badanych uczniów występuje niepokój z powodu dłuższej przerwy w dostępie do automatów lub innych gier hazardowych, u 90,6% badanych taki niepokój nie pojawia się a 1,9% badanych nie ma zdania na ten temat. Można, więc stwierdzić, że u co osiemnastego ucznia występuje niepokój z powodu dłuższej przerwy w dostępie do automatów lub innych gier hazardowych.
- U 8,3% badanych uczniów występuje potrzeba grania na automatach lub innych grach hazardowych w sytuacji, gdy inne osoby wygrywają, u 87,1% badanych nie ma takiej potrzeby a 2,7% badanych nie ma zdania na ten temat. Można więc stwierdzić, że co dwunasty respondent ma potrzebę grania na automatach lub innych grach hazardowych przez respondentów w sytuacji, gdy inne osoby wygrywają.
- 17,4% badanych uczniom zdarza się grać w gry przez dłuższy czas, niż planowali, 77,1% badanych nie zdarza się taka sytuacja a 3,9% badanych nie ma zdania na ten temat. Można więc stwierdzić, że co szóstemu badanemu uczniowi zdarza się grać w gry przez dłuższy czas, niż planował.

Na podstawie przeprowadzonych badań można dojść do wniosku, że przemoc nie końca jest postrzegana przez młodzież jako problem społeczny. Przez wielu młodych ludzi jest traktowana jako po prostu świetna zabawa kosztem innych. Jednocześnie medialna „nagonka” na zjawisko przemocy szkolnej może prowadzić do dysonansu poznawczego u młodzieży. Z jednej strony młodzież świetnie się bawi robiąc komuś „psikusy”, a z drugiej strony te „niegroźne” jej zdaniem zachowania prezentowane są jako nieodpowiednie i niewłaściwe, a nawet przestępcze. Mimo tego, młodzież chce się „lansować” w sieci internetowej i w mediach. Podobnie jest z piciem alkoholu i używaniem narkotyków. Młodzież pijąc alkohol nie postrzega tego w kontekście łamania norm społecznych. Z kolei narkotyki są dla młodych ludzi zwykłymi używkami „impresowymi”, a nie szkodliwymi i nielegalnymi „prochami”, jak narkotyki postrzegają ich rodzice i starsze pokolenie. Poza tym młodzież nie ma wiedzy o uzależnieniach behawioralnych, a więc o zagrożeniach „wpadania w pułapkę uzależnienia od czynności”, zwłaszcza w przypadku nadmiernego korzystania z komputera, telefonu, telewizora czy uprawiania hazardu. Jednocześnie takiej wiedzy nie mają także rodzice i nauczyciele. Dlatego też trudno oczekiwać od młodzieży racjonalnych zachowań w korzystaniu z danych urządzeń technicznych.

Nie można również zapominać o tym, że pewną odpowiedzialność za problemy społeczne współczesnej młodzieży ponoszą w znacznej części media. Współcześnie dostęp do mediów prowadzi do tego, że niektóre zjawiska, które pojawiają się w szkole, stają się w danym czasie bardziej „modne”, a inne są marginalizowane. A zatem określone treści



prezentowane w mediach „napędzają” zachowania młodzieży. (Tak było kilka lat temu, gdy młodzież szkolna „masowo” powiadamiała dyrektorów szkół o podłożeniu bomby. Dziś problem ten w zasadzie przestał istnieć, nie tylko ze względu na faktyczne zagrożenie terroryzmem, ale także z uwagi na to, że rodzice „dowcipnisiów” muszą płacić za akcję weryfikacji tej informacji).

Nie bez znaczenia jest także fakt, że dzisiejsza młodzież jest inną młodzieżą niż młodzież wcześniejszego pokolenia. Współczesna młodzież ma inne priorytety życiowe oraz zwraca uwagę na inne zjawiska społeczne. Stąd też niektóre zachowania mogą być przez młodzież postrzegane jako takie, które nadają młodym ludziom cech dorosłości, w co zdaniem młodzieży może „wpisywać się” także przemoc wobec innych, picie alkoholu, używanie narkotyków oraz posiadanie określonych dóbr materialnych, w tym telefonów, komputerów, laptopów, smartfonów, tabletów itp.

Podsumowując można stwierdzić, że **młodzież jest dobrym obserwatorem zjawisk zachodzących w społeczeństwie. Młodzież „nie boi się” mówić o sprawach trudnych, skomplikowanych, czy kontrowersyjnych. Dlatego też należy dobrze wsłuchać się w głos młodzieży (która w swym myśleniu nie jest zachowawcza, tylko innowacyjna), po to, aby w odpowiedni sposób realizować działania, które mogą przynieść pozytywny skutek w przyszłości.**

Należy tutaj zaznaczyć, że przeprowadzone badania mogą stać się bazą do podobnych badań, realizowanych w innym czasie i miejscu.

W zakończeniu należy podkreślić, że wyniki tych badań **powinny zostać wykorzystane przez władze lokalne, które winny diagnozować problemy społeczne młodzieży. Samorząd terytorialny powinien podejmować działania na rzecz zapobiegania problemom społecznym wśród młodzieży, zmniejszenia rozmiarów tych, które aktualnie występują, a także zwiększenia zasobów niezbędnych do radzenia sobie z już istniejącymi problemami przy jednoczesnym zrozumieniu potrzeb społeczności lokalnej.**

Aby zdecydowanie zapobiegać problemom społecznym wśród młodzieży szkolnej należy:

- Systematycznie dokonywać monitoringu zjawisk przemocy w szkole, picia alkoholu i używania narkotyków (oraz innych substancji psychoaktywnych), a także zjawisk związanych z uzależnieniami behawioralnymi, wśród młodzieży szkolnej.
- Należy przygotować nauczycieli i pracowników szkół do działań w zakresie profilaktyki problemów społecznych. Powinno to być związane z integracją społeczną

osób i instytucji zajmujących się problemami społecznymi, które powinny prowadzić do podnoszenia wiedzy o tych problemach, zrozumienia istoty tych problemów, a także przekonywania władz lokalnych o konieczności profilaktyki uzależnień chemicznych i behawioralnych.

- Samorząd terytorialny winien być bardziej stanowczy i innowacyjny w swych działaniach na rzecz przeciwdziałania problemom społecznym wśród młodzieży, a także powinien przygotować w formie uchwał instrumenty prawne w celu skutecznego rozwiązywania tych problemów jak i generowania środków finansowych do prowadzenia działań profilaktycznych.
- Osoby decydujące o działaniach w sferze lokalnej powinny być stanowczo przekonane o potrzebie profilaktyki problemów społecznych, a osoby bezpośrednio realizujące działania w tym zakresie w szkołach powinny być nie tylko motywowane moralnie, ale także organizacyjnie i finansowo, aby ich dziania były bardziej skuteczne.
- Zaprezentowane badania na temat problemów społecznych w środowisku młodzieży szkolnej powinny stać się inspiracją do debat publicznych na temat problemów społecznych młodzieży szkolnej Miasta Rzeszowa, której organizatorami winni być Prezydent Miasta Rzeszowa, Komendant Wojewódzki i Miejski Policji, dyrektorzy i nauczyciele ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych Miasta Rzeszowa, a także pracownicy uczelni wyższych w Rzeszowie.